

Alfred Kaftal

Środki odwoławcze w postępowaniu przygotowawczym w świetle przepisów k.p.k.

Palestra 16/5(173), 36-48

1972

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

8. Podobnie jak dokonanie przestępstwa pochlania usiłowanie, tak samo usiłowanie pochlania czynności przygotowawcze do danego przestępstwa. Jest to konsekwencja uznania przygotowania za postać zjawiskową przestępstwa.

Kończąc charakterystykę ustawowych znamion usiłowania i przygotowania, pragnę podnieść, że dzięki wyraźnemu przyjęciu materialnej definicji przestępstwa w art. 1 k.k. dysponujemy obecnie najważniejszym kryterium ogólnym działającym zarówno na obszarze dokonania jak i usiłowania oraz przygotowania przestępstwa. Jedynie taki czyn jest karalny, który stanowi niebezpieczeństwo społeczne, oceniane z punktu widzenia praktyki życiowej jako godzące w ustalony porządek prawny. Sprawdzian ten powinien się walcie przyczynić do pozostawienia zawsze poza granicami karalności wszystkich czynów błahych lub nie skonkretyzowanych, a dalekich od rzeczywistego godzenia w dobra chronione przez prawo karne. Takie właśnie społeczne ustosunkowanie się do zjawisk z dziedziny przestępczości jest dla wymiaru sprawiedliwości najlepszym przewodnikiem dla wykładni w gąszczu przepisów.

ALFRED KAFTAL

Środki odwoławcze w postępowaniu przygotowawczym w świetle przepisów k.p.k.

Niniejsza praca poświęcona jest omówieniu rodzajów środków odwoławczych w postępowaniu przygotowawczym. W pracy dokonuje się analizy przepisów dotyczących dwóch dróg wnoszenia zażalenia: na zasadach ogólnych przez strony procesowe oraz w trybie art. 268 k.p.k. przez strony i osoby nie będące stronami. Przedmiotem rozważań jest też m. in. określenie podmiotów uprawnionych do wniesienia zażalenia, trybu jego rozpoznania oraz sprawy uchylenia nieprawomocnego postanowienia, zarządzenia czy czynności procesowej przez zwierzchnika w drodze nadzoru, a nie w trybie rozpoznawania zażaleń.

I. UWAGI WSTĘPNE

Niniejsze rozważania poświęcone będą omówieniu wyłącznie środków odwoławczych, a nie wszelkich środków zaskarżenia w postępowaniu przygotowawczym, a ponadto tylko podlegających kontroli w pionie prokuratorskim. Dotyczyć one zatem będą nie wszelkich przewidzianych w obowiązującym k.p.k. sposobów, którymi uprawniony podmiot, niezadowolony z orzeczenia, stara się uzyskać jego zmianę lub uchylenie, a tylko środków odwoławczych.

Powyższa problematyka zasługuje na uwagę przede wszystkim dlatego, że nowy k.p.k. — w przeciwieństwie do dawniej obowiązujących k.p.k. i k.w.p.k. — wprowadził szczególnie złożone unormowania. Przewiduje on bowiem różne formy kontroli tak w pionie prokuratorskim jak i (co trzeba podkreślić z uznaniem) w drodze kontroli sądowej. Rzecz w tym, że wprowadzając tak różnorodne unormowania,

k.p.k. zawiera szereg niejasności, stwarzając przez to poważne trudności przy wykładni, co daje się odczuć w praktyce. Jeśli dodamy do tego niezbyt szczęśliwą redakcję ustawy (np. art. 268 k.p.k.), to nie mogą dziwić wcale oczywiste trudności wykładni, ujawnione już obecnie w orzecznictwie SN oraz w wypowiedzianych na ich tle poglądach doktryny¹. W szczególności niepokojąca jest praktyka niedopuszczalności zażeń w postępowaniu przygotowawczym w pionie prokuratorskim, na co zwracał uwagę — konfrontując unormowania ustawy z doświadczeniami praktyki w interesujących rozważaniach — E. Mazur².

Dawny k.p.k. przewidywał tylko jedną formę kontroli wydanych w postępowaniu przygotowawczym postanowień oraz zarządzeń, jak również podjętych w tym stadium czynności, mianowicie zażalenie. Zgodnie z art. 353 d.k.p.k. zażalenie na postanowienia prowadzącego śledztwo lub dochodzenie przysługiwało w dwóch sytuacjach: gdy zamykało drogę do wydania wyroku bądź też gdy tego rodzaju prawo przyznawała wyraźnie ustawa. Tak więc prawo do zażenia przysznane było tylko stronom i odnosiło się wyłącznie do postanowień wydanych w postępowaniu przygotowawczym. Jednakże uzupełnienie powyższego unormowania stanowił przepis specjalny, mianowicie bardzo szeroko zakreślony art. 245⁷ d.k.p.k., który przewidywał, że na postanowienia, zarządzenia i inne czynności prowadzącego śledztwo oraz na odmowę ścigania przysznaje zażalenie osobom, którym prawa przez te czynności zostały naruszone. Z powyższym unormowaniem korespondował ściśle art. 354 d.k.p.k. przewidujący, że zażalenie na czynności prokuratora, referendarza śledczego i asesora prokuratury dokonane w śledztwie rozstrzyga prokurator nadrzędny nad prokuratorem prowadzącym lub nadzorującym śledztwo³.

Jeśli zaś chodzi o rozwiązania przyjęte w k.w.p.k., to były one jeszcze bardziej jednoznaczne, aczkolwiek — w nieco węższym zakresie — przyznawały uprawnienia do kontroli podjętych w postępowaniu karnym decyzji. Przyjęto bowiem w art. 256 § 1 w związku z art. 264 k.w.p.k. generalne założenie że na postanowienie — jeżeli kodeks niniejszy nie stanowi inaczej — przysznaje zażalenie w wypadkach wskazanych w ustawie, przy czym tylko do jednej instancji. Niemniej jednak k.w.p.k. przewidział (w sposób zbliżony zresztą do d.k.p.k.) dla postanowień, zarządzeń i innych czynności dokonanych w postępowaniu przygotowawczym specjalne, bardzo szeroko zakreślone unormowanie w art. 278 k.w.p.k. stanowiąc, że na powyższe decyzje przysznaje zażalenie osobom, których prawa zostały przez te czynności naruszone. Tak więc faktycznie każda czynność procesowa dokonana w postępowaniu przygotowawczym mogła być zaskarżona przez każdą zainteresowaną osobę. Powyższe rozwiązania zasługiwały na pełną afirmację i powinny być recypowane przez nowy k.p.k.

Dla przyjęcia prawidłowej wykładni przepisów obowiązującego k.p.k., a przede wszystkim szczególnie niejasno zredagowanego art. 268 k.p.k., warto zwrócić uwagę na ewolucje rozwiązań proponowanych w omawianym przedmiocie w poszczególnych projektach k.p.k.

Już projekt k.p.k. z 1959 r.⁴ — oprócz niejako tradycyjnych ogólnych uregulowań

¹ Por. np. M. Mazur: Niektóre kwestie związane z zaskarżeniem do sądu postanowień prokuratora o zastosowaniu tymczasowego aresztowania, NP z. 1/1971, s. 32 i nast.; S. Waltoś: Glosa, NP z. 1/1971, s. 144 i nast.; A. Murzynowski: Glosa, NP z. 3/1971; A. Kalfal: Glosa, OSPiKA z. 4/1971; R. Łyczywek: Glosa, OSPiKA z. 4/1971.

² Por. E. Mazur: Udział adwokata w postępowaniu przygotowawczym, „Palestra” z. 6/1971, s. 56 i nast.

³ Por. L. Hochberg, A. Murzynowski, L. Schaff: Komentarz do kodeksu postępowania karnego, 1959, s. 274.

⁴ K. Kod. 167/29/4—657/59 (projekt powyższy opracowany był na podstawie tez prof. S. Sliwińskiego).

co do zażaleń (art. 409 i nast.) zbliżonych do przyjętych w k.p.k. z 1928 r. — przewidywał w art. 279, że na postanowienia i czynności prowadzącego śledztwo przysługuje zażalenie stronom i innym osobom, których prawa zostały naruszone. Ponadto należało stosować odpowiednio art. 264, który to przepis o powyższych decyzjach bądź czynnościach (na które miało przysługiwać zażalenie) nakazywał zawiadamiać pokrzywdzonego oraz podejrzanego, a nawet zainteresowane osoby posiadające *gravamen*.

Zupełnie odmienne unormowanie spotykamy w projekcie k.p.k. z 1963 r.⁵, który przewidywał jedynie generalne unormowanie w art. 416 w związku z art. 421 stanowiąc, że zażalenie przysługuje na postanowienie zamykające drogę do wydania wyroku, a na inne postanowienia — w wypadkach przewidzianych przez ustawę.

Wypada dalej zauważyć, że projekt k.p.k. z 1966 r.⁶ słusznie powrócił w art. 297 do unormowania, trafnie i jasno zredagowanego a przewidującego, że na postanowienia, zarządzenia i inne czynności dokonane w toku postępowania przygotowawczego przysługuje zażalenie osobom, których prawa zostały przez te czynności naruszone.

Niestety, powyższa redakcja z niezrozumiałych względów nie znalazła odbicia w projekcie k.p.k. z 1968 r.⁷, gdzie w art. 268 przyjęto uregulowanie, które, jak to niżej zostanie wykazane, może nasuwać poważne wątpliwości interpretacyjne. Co gorsza, powyższe nie znane dotychczas ani k.p.k., ani k.w.p.k., ani też licznym projektom k.p.k. unormowanie nie zostało uzasadnione choćby jednym zdaniem w uzasadnieniu do projektu k.p.k. z 1968 r. W tym stanie rzeczy trudno się zorientować, jakie założenia leżały u podłoża takiego rodzaju rozwiązań ustawowych. Przyjmuje się tam bowiem, że na postanowienia i zarządzenia podjęte w toku postępowania przygotowawczego przysługuje zażalenie osobom nie będącym stronami, których prawa zostały naruszone. Osobom tym oraz stronom przysługuje zażalenie także na inne czynności naruszające ich prawa. Identyczne rozwiązania przyjął obowiązujący obecnie k.p.k.

Na marginesie wypada zauważyć, że na przykład k.p.k. RSFR⁸ przewiduje w art. 218 szczególnie szeroko zakreślone możliwości skarżenia czynności organów dochodzących w postępowaniu przygotowawczym, stanowi on bowiem, że zażalenie na czynności organu dochodzenia lub funkcjonariusza śledczego składa się do prokuratora bezpośrednio przełożonego.

II. ŚRODKI ZASKARŻENIA W OBOWIĄZUJĄCYM K.P.K.

Jak już o tym wspomniano na wstępie niniejszych rozważań, obowiązujący k.p.k. wprowadził dość różnorodne uregulowania środków zaskarżenia w postępowaniu przygotowawczym, i to w różnych pionach, w których te środki są rozpoznawane. Kodeks postępowania karnego przewiduje następujące środki zaskarżenia:

- a) zażalenie (art. 409 w związku z art. 413 k.p.k. oraz art. 268 k.p.k.),
- b) sprzeciw przeciwko postanowieniu o warunkowym umorzeniu (art. 288 k.p.k.).

Niezależnie od tego przewiduje on rozpatrywanie tych zażaleń w dwóch pionach:

⁵ Projekt kodeksu postępowania karnego, Wyd. Prawnicze, 1963.

⁶ Projekt kodeksu postępowania karnego oraz wprowadzenie, Wyd. Prawnicze, 1967.

⁷ Projekt kodeksu postępowania karnego oraz przepisów wprowadzających kodeks postępowania karnego, Wyd. Prawnicze 1968.

⁸ Kodeks karno-procesowy, Wyd. Prawnicze 1961.

- 1) w pionie prokuratorskim, w ramach którego wszelkie zażalenie rozpoznaje prokurator wyższego rzędu bądź nadzorujący śledztwo albo dochodzenie;
- 2) w pionie sądowym, gdzie zażalenie podlega rozpoznaniu przez sąd w ściśle przewidzianych w ustawie sytuacjach, a mianowicie:
 - a) na postanowienie orzekające obserwacje w zakładzie leczniczym podjęte przez prokuratora — zażalenie przysługuje do sądu właściwego do rozpoznania sprawy (art. 184 § 4 k.p.k.),
 - b) na postanowienie prokuratora o zastosowaniu tymczasowego aresztowania — zażalenie przysługuje do sądu właściwego do rozpoznania sprawy (art. 212 § 2 k.p.k.),
 - c) na postanowienie prokuratora wojewódzkiego przedłużającego czas trwania tymczasowego aresztowania do 6 miesięcy — zażalenie przysługuje do właściwego miejscowo sądu wojewódzkiego jako odwoławczego (art. 222 § 3 k.p.k.),
 - d) wreszcie na postanowienie o warunkowym umorzeniu postępowania w zakresie ustalenia warunków umorzenia wymienionych w art. 28 oraz 29 § 1 k.k. — zażalenie przysługuje podejrzanemu, który sprzeciwu nie zgłasza oraz pokrzywdzonemu do sądu właściwego do rozpoznania sprawy (art. 289 k.p.k.).

Jeżeli do tego doda się jeszcze różne formy wnoszenia zażalenia w postępowaniu przygotowawczym w pionie prokuratorskim, to skomplikowany charakter uregulowania środków zaskarżenia w nowym k.p.k. staje się całkowicie widoczny.

W niniejszych rozważaniach poruszona zostanie problematyka środków odwoławczych rozpoznawanych wyłącznie w pionie prokuratorskim, a nie sądowym. Ramy bowiem niniejszego opracowania nie pozwalają na zajęcie się wysoce kontrolerskim w doktrynie i orzecznictwie SN zagadnieniem kontroli sądowej w omawianym przedmiocie, którym poświęcone jest odrębne opracowanie⁹.

III. ZAŻALENIE W POSTĘPOWANIU PRZYGOTOWAWCZYM KIEROWANE DO PROKURATORA

Kodeks postępowania karnego przewiduje następujące rodzaje możliwości wnoszenia zażalenia w postępowaniu przygotowawczym, które rozpoznawane są przez właściwego prokuratora.

Pierwszą z dróg przewidzianych do wnoszenia zażalenia w postępowaniu przygotowawczym stanowią ogólne przepisy o zażaleniu unormowane w art. 409 i nast. k.p.k. Wynika to z faktu, że art. 413 § 1 k.p.k. przewiduje, iż przepisy dotyczące zażaleń na postanowienia sądu stosuje się odpowiednio do zażaleń na postanowienia prokuratora i prowadzącego dochodzenie. Tak więc objęte zasięgiem art. 409 i nast. k.p.k. są wyłącznie postanowienia wydane w postępowaniu przygotowawczym a zamykające drogę do wydania wyroku oraz wszelkie inne, jeżeli zażalenie na nie przewidziane jest w ustawie. A jak się będzie przedstawiała sprawa zaskarżenia zarządzeń w drodze zażalenia, wydanych w postępowaniu przygotowawczym? W związku z tym wymaga rozważenia sprawa wykładni art. 413 § 1 i 414 § 1 k.p.k.

Jest chyba poza sporem, że możliwość skarżenia w drodze zażalenia wspomnianych zarządzeń nie obejmuje art. 413 § 1 k.p.k., który wyraźnie stanowi o zażaleniach na postanowienia prokuratora i prowadzącego dochodzenie, a więc nie na zarządzenia i inne czynności procesowe. Zwrócić tu trzeba uwagę, że art. 413 § 1 k.p.k.

⁹ Por. szersze rozważania A. Kaftala: Kontrola sądowa postępowania przygotowawczego, „Studia Prawnicze”, s. 30/1971, s. 139 i nast.

dotyczy postanowień zamykających drogę do wydania wyroku bądź na które przysługuje wyraźnie zażalenie. Pozostaje zatem korzystanie tylko z art. 414 § 1 k.p.k., który przewiduje, że przepisy rozdziału 41 stosuje się odpowiednio do zażeń na zarządzenia, jak również na czynności prowadzącego postępowanie przygotowawcze. Trzeba przyznać, że czysto systemowa wykładnia prowadziłaby do wniosku, że zażalenie na zarządzenia i czynności zapadłe w postępowaniu przygotowawczym przysługiwać powinno (stosując odpowiednio art. 409 § 1 k.p.k.) wyłącznie wtedy, gdy zamykają one drogę do wydania wyroku, chyba że wyraźnie przysługuje na nie zażalenie. Byłby to jednak przepis martwy, albowiem przepisy o postępowaniu przygotowawczym takich zarządzeń oraz czynności procesowych w zasadzie nie przewidują.

Tak więc wydaje się, że powyższy przepis art. 414 § 1 k.p.k. odsyła wyłącznie do przepisów ogólnych normujących tryb załatwiania zażeń. W tym stanie rzeczy w k.p.k. muszą istnieć inne przepisy, które by określały, kiedy przysługuje zażalenie na zarządzenia i inne czynności prowadzącego postępowania przygotowawcze. Takim właśnie przepisem, który omawianą problematykę reguluje, jest art. 268 k.p.k. Utwierdza też w tym stanowisku fakt, że zażenia złożone w trybie art. 268 k.p.k. będą przecież rozpoznawane zgodnie z zasadami przewidzianymi w rozdziale 41 k.p.k. Co więcej, jest chyba poza sporem, że do zażeń na czynności procesowe naruszające interesy stron oraz niestron, wnoszonych w trybie art. 268 k.p.k., będą miały zastosowanie zgodnie z art. 414 § 1 k.p.k. przepisy rozdziału 41 (z wyłączeniem naturalnie art. 409 k.p.k.).

Druga zatem droga do wnoszenia zażenia dotyczącego zaskarżenia zarządzeń i czynności dokonanych w postępowaniu przygotowawczym uregulowana została w art. 268 k.p.k. Jest to całkowicie zrozumiałe w świetle analizy rozwiązań dawnego k.p.k. i k.w.p.k., jak również projektów k.p.k. Rzecz jednak w tym, że niestety gramatyczna wykładnia art. 268 k.p.k. zdawałaby się prowadzić do wykładni, która by — przyznając prawo do zażeń na wszystkie zarządzenia zapadłe w postępowaniu przygotowawczym w trybie art. 268 k.p.k. niestronom — pozbawiała zarazem tych uprawnień strony procesowe. Artykuł 268 k.p.k. bowiem przewiduje, że na postanowienia i zarządzenia w toku postępowania przygotowawczego przysługuje zażalenie osobom nie będącym stronami, których prawa zostały naruszone. Osobom tym oraz stronom przysługuje zażalenie także na inne czynności naruszające ich prawa. Czysto gramatyczna wykładnia art. 268 k.p.k. prowadziłaby do wniosku, że zażalenie przysługuje:

- a) osobom nie będącym stronami na wszystkie postanowienia i zarządzenia wydane w toku postępowania przygotowawczego,
- b) osobom nie będącym stronami oraz stronom na wszelkie inne czynności nie będące postanowieniami oraz zarządzeniami wydanymi w postępowaniu przygotowawczym.

Wynikałoby stąd, że na zarządzenia wydane w postępowaniu przygotowawczym zażalenie nie przysługuje stronom, lecz wyłącznie osobom nie będącym stronami. Albowiem art. 413 § 1 k.p.k. przewiduje, że przepisy dotyczące zażeń na postanowienia sądu, i to wyłącznie określone w art. 409 k.p.k., stosuje się odpowiednio tylko do postanowień, a nie do zarządzeń.

W ogóle na tle niezbyt szczęśliwie zredagowanego art. 268 k.p.k. powstaje dość szczególna sytuacja, że zażalenie na postanowienia prokuratora lub prowadzącego postępowanie przygotowawcze, które nie zamykają drogi do wydania wyroku ani nie są w ustawie wyraźnie określone, przysługują wszystkim innym osobom występującym w procesie prócz samych stron. Trzymając się zatem czysto werbalnej wy-

kładni art. 268 k.p.k., należałoby uznać, że w ogóle stronom zażalenie na zarządzenia podjęte w postępowaniu przygotowawczym, a nie zamykające drogę do wydania orzeczenia nie przysługuje (art. 268 w związku z art. 413 § 1 k.p.k.). Jakież zaś konsekwencje powstałyby, gdyby się przyjęło tego rodzaju wykładnię, niech świadczą o tym przykłady podane przez E. Mazura¹⁰.

Niezależnie od tego przedstawione wyżej rozwiązanie byłoby, wydaje się, całkowicie niesłuszne z następujących względów:

- 1) nie wydaje się rzeczą słuszną i możliwą przyznanie większych praw osobom postronnym występującym w procesie karnym niż stronom procesowym, których interesy oraz potrzeba zabezpieczenia praw (np. podejrzanego) są przecież nieporównywalne;
- 2) analiza przepisów d.k.p.k. i k.w.p.k. oraz poszczególnych projektów k.p.k. utwierdza w przekonaniu, że podstawą kontroli dokonywanej w ramach postępowania przygotowawczego powinna być możliwość zaskarżenia w drodze zażalenia wszelkich orzeczeń i czynności tam podjętych przez prokuratora oraz przez prowadzącego postępowanie przygotowawcze;
- 3) przeciw przedstawionej wyżej czysto gramatycznej, werbalnej wykładni art. 268 k.p.k. przemawiają również argumenty celowościowe, wychodzące z założenia, że w interesie prawidłowo prowadzonego postępowania przygotowawczego leży dopuszczenie w szerokim zakresie kontroli wydanych w postępowaniu przygotowawczym postanowień oraz zarządzeń, wobec czego należy dopuścić w szerokim zakresie możliwość wnoszenia zażaleń.

Zgodzić się trzeba w pełni z poglądem E. Mazura¹¹, który uznaje art. 268 k.p.k. za przepis szczególnie w stosunku do art. 409 k.p.k.

Należy stwierdzić, że sprawa dopuszczenia wykładni art. 268 k.p.k. nie przewidującej możliwości złożenia zażalenia przez strony na wydane w postępowaniu przygotowawczym inne postanowienia niż wymienione w art. 409 w związku z art. 413 k.p.k. nie jest tak ostra ze względu na to, że w k.p.k. w zasadzie nie ma — jak się wydaje — postanowień zapadłych w postępowaniu przygotowawczym, które by nie zamykały drogi do wydania wyroku albo na które ustawa nie przewidziałaaby, w drodze specjalnych przepisów, zażalenia. Natomiast z całą ostrością występuje sprawa zażalenia na zarządzenia wydane w postępowaniu przygotowawczym, które często ani nie zamykają drogi do wydania wyroku, ani też na które w drodze specjalnych przepisów nie przysługuje zażalenie. Posłużmy się tu przykładami.

Wydaje się, że zabiegów na ciele podejrzanego — z wyjątkiem chirurgicznych ze względu na ich wagę oraz istniejącą czasami dolegliwość (art. 65 § 1 pkt 2 k.p.k.) — należy dokonywać na podstawie co najmniej wydanego zarządzenia w postępowaniu przygotowawczym. Czyżby na nie miało nie przysługiwać podejrzanemu prawo do wniesienia zażalenia? A na inne zarządzenia dotyczące praw podejrzanego do obrony takich, jak np. pozbawienie go możliwości porozumienia się z obrońcą (art. 64 § 2 k.p.k.), niedoręczenie mu lub jego obrońcy dopuszczonemu do powyższej czynności mimo żądania uzasadnienia o przedstawieniu zarzutów (art. 269 § 3 k.p.k.), niedopuszczenie podejrzanego lub jego obrońcy do czynności śledczej lub dochodźczej, której nie można powtórzyć (art. 272 k.p.k.), niedopuszczenie do czynności przewidzianych w art. 277 § 3 k.p.k. — też miałyby nie przysługiwać zażalenie? Jakież to racje miałyby przemawiać za ograniczeniem tego rodzaju kontroli, skoro nie będzie ona prowadziła ani do przewleczenia czasu trwania postępowania przygotowawczego, ani też do ujawnienia przedwcześnie danych z tego postępowania?

¹⁰ Por. E. Mazur: op. cit., s. 56 i nast.

¹¹ Por. E. Mazur: op. cit. s. 72.

Jedynym więc argumentem przemawiającym przeciw proponowanej wykładni byłaby treść niezbyt szczęśliwie zredagowanego art. 268 k.p.k. z którego by wynikało, że skoro na zarządzenia w toku postępowania przygotowawczego przysługuje zażalenie osobom nie będącym stronami, to nie przysługuje ono stronom, których uprawnienia regulowałaby wyłącznie art. 414 k.p.k. Jednakże interpretując obowiązujące przepisy, nie można abstrahować od innych unormowań k.p.k. z którymi muszą one korespondować, a co najważniejsze — uwzględniać *ratio legis* omawianej instytucji.

Wydaje się, że konfrontacja unormowań rozdziału 41 k.p.k. przemawiać musi za wykładnią dopuszczającą zażalenie na zarządzenia wydane w postępowaniu przygotowawczym również (a może przede wszystkim) stronom procesowym. Można z analizy art. 413 i 414 § 1 k.p.k. wnioskować, że art. 409 k.p.k. stosuje się odpowiednio do postanowień wydanych przez prokuratora, a pozostałe przepisy — do zażeń wydanych na zarządzenia i czynności prowadzącego postępowanie przygotowawcze. Albowiem zasady zaskarżenia w drodze zażenia (art. 409 k.p.k.) odnoszą się wyłącznie do postanowień sadu oraz prokuratora i prowadzącego dochodzenia (art. 413 k.p.k.). Trudno bowiem wskazać czynności, które by w postępowaniu przygotowawczym zamykały drogę do wydania wyroku, a nie były postanowieniem lub zarządzeniem, bądź też takie, na które wyraźnie w ustawie byłoby przewidziane zażalenie.

Dlatego też przyjąć wypada, że podstawy do zaskarżenia zarządzeń oraz czynności prowadzącego postępowanie przygotowawcze szukać należy w treści art. 268 k.p.k. Przyznając, że redakcja powyższego przepisu nie jest zbyt szczęśliwa, postulować należy przyjęcie wykładni, która by była zgodna z *ratio legis* tego przepisu, a nadto nie sankcjonowałaby antynomii z przepisami rozdziału 41 k.p.k. Z tego względu należy się opowiedzieć za tym, że w trybie art. 268 k.p.k. zażalenie przysługuje stronom na zarządzenia i czynności podjęte w toku postępowania przygotowawczego, a osobom nie będącym stronami — na postanowienia, zarządzenia oraz czynności naruszające ich prawa.

Należy dodać, że sprawa wykładni art. 268 k.p.k. była dotychczas w doktrynie w zasadzie pomijana.

Na przykład S. Kalinowski¹² ogranicza się do powtórzenia przepisu ustawy wyjaśniając, że na postanowienia i zarządzenia wydane w toku postępowania przygotowawczego przysługuje zażalenie osobom nie będącym stronami, których prawa zostały naruszone, natomiast osobom nie będącym stronami oraz stronom przysługuje zażalenie także na inne czynności naruszające ich prawa. Dodaje przy tym, że „przepis nie jest jasno zredagowany”, co jednak w niczym nie wyjaśnia sprawy wykładni art. 268 k.p.k.

Natomiast F. Prusak¹³ — traktując powyższe przepisy analogicznie jak przepis art. 245⁷ d.k.p.k., którego jest odpowiednikiem, ale pomijając niestety przeprowadzenie bliżej analizy omawianego przepisu — podkreśla, że jest to w pewnym sensie przepis blankietowy, można więc przyjąć, że zakres uprawnionych do złożenia zażenia jest szeroki, a w każdym razie wykracza poza same strony procesowe. Niestety redakcja art. 268 k.p.k. jest nieco inna niż art. 245⁷ d.k.p.k., o czym już była wyżej mowa.

Inną propozycję wykładni proponuje, w bardzo lakonicznych i pozbawionych

¹² Por. S. Kalinowski: Polski proces karny, 1971, s. 410.

¹³ Por. F. Prusak: Dopuszczalność zażenia na podstawy i motywy umorzenia postępowania przygotowawczego, NP z. 11—12/1969, s. 1653.

szerszego uzasadnienia uwagach J. Bednarzak¹⁴, który uważa, że art. 268 k.p.k. spośród osób którym przysługuje zażalenie na postanowienie wydane w postępowaniu przygotowawczym, eliminuje strony, to jest podejrzanego i pokrzywdzonego, ponieważ przynajmniej im zażalenie w innych przepisach we wszystkich wypadkach, gdy interes stron mógłby być zagrożony lub naruszony. Rzecz w tym, że w kodeksie postępowania karnego, o czym niżej będzie mowa, istnieją m. in. zarządzenia, na które stronom nie będzie przysługiwało zażalenie na zasadach ogólnych. Czy w tym wypadku, gdy interes stron będzie naruszony lub zagrożony ma im nie przysługiwać zażalenie w trybie art. 268 k.p.k., które w nieograniczonym zakresie przysługuje niestronom?

W świetle więc prowadzonych rozważań można przyjąć, że w postępowaniu przygotowawczym zażalenie przysługuje stronom:

- 1) na wszelkie postanowienia zamykające drogę do wydania wyroku (art. 409 w związku z art. 413 k.p.k.);
- 2) na wszelkie postanowienia, jeżeli tak wyraźnie stanowi ustawa (art. 409 w związku z art. 413 k.p.k.);
- 3) na wszelkie postanowienia dotyczące środka zabezpieczającego (art. 409 w związku z art. 413 k.p.k.);
- 4) na wszelkie zarządzenia oraz czynności dokonywane w postępowaniu przygotowawczym naruszające prawa stron (art. 268 k.p.k.).

Niezależnie od tego zażalenie przysługuje w postępowaniu przygotowawczym osobom nie będącym stronami na wszelkie postanowienia, zarządzenia oraz inne czynności naruszające ich prawa (art. 268 k.p.k.).

W świetle uregulowań nowego k.p.k. wymagają nadto rozważenia niektóre problemy związane z zasadami rozpoznawania zażaleń w postępowaniu przygotowawczym, a mianowicie:

- a) określenie stosunku dwóch dróg kontroli — prokuratorskiej i sądowej — rozpoznawanych zażaleń w postępowaniu przygotowawczym;
- b) określenie podmiotów uprawnionych do wniesienia zażalenia;
- c) sprawa uchylecia nieprawomocnego postanowienia, zarządzenia czy czynności procesowej przez zwierzchnika w drodze nadzoru, a nie trybie rozpoznawania zażaleń;
- d) tryb rozpoznawania zażaleń przez prokuratora w postępowaniu przygotowawczym.

Ad a). W związku z wprowadzeniem w k.p.k. dwóch dróg kontroli wydanych w postępowaniu przygotowawczym orzeczeń, mianowicie prokuratorskiej i sądowej, rodzi się pytanie, czy droga sądowa rozpoznawania zażaleń może wykluczyć prokuratorską. Rzecz jasna, dotyczy to tylko tych orzeczeń, na które k.p.k. przewiduje możliwość wnoszenia zażalenia do sądu, a więc stosunkowo nielicznych. Dotyczy więc to w zasadzie możliwości skarżenia w drodze zażalenia postanowień o zastosowaniu tymczasowego aresztowania (art. 212 § 2, 222 § 3 k.p.k.) lub umieszczeniu podejrzanego na badaniu psychiatrycznym (art. 184 § 4 k.p.k.) czy też postanowienia o warunkowym umorzeniu postępowania w zakresie warunków (art. 289 k.p.k.).

Powstaje na tym tle pytanie, czy w powyższych sytuacjach przysługuje wyłącznie zażalenie do sądu dotyczące nieraz tylko pewnych części składowych, a nie całego rozstrzygnięcia, jak np. warunków umorzenia (art. 289 k.p.k.), czy też, niezależnie od tego, a być może przede wszystkim, do prokuratora (nadrzędnego) na ogólnych zasadach. Wydaje się, że należy tu udzielić odpowiedzi twierdzącej, chyba

¹⁴ Por. J. Bafia, J. Bednarzak, M. Flemming, S. Kalinowski, H. Kempisty, M. Siewierski: Kodeks postępowania karnego, Komentarz, 1971, s. 316—317.

że ustawa w sposób wyraźny taką możliwość wyłącza. Za powyższym rozwiązaniem przemawiają następujące argumenty:

- po pierwsze — brak jest w k.p.k. przepisu, który by dawał podstawę do twierdzenia, że możliwość zaskarżenia orzeczenia na ogólnych zasadach w trybie art. 409 w związku z art. 413 k.p.k. została np. przez art. 212 § 2 czy 289 k.p.k. wyłączona;
- po drugie — trzeba pamiętać, że na wszelkie postanowienia i zarządzenia w toku postępowania przygotowawczego przysługuje zażalenie zarówno stronom jak i osobom nie będącym stronami, których prawa zostały naruszone (art. 268 k.p.k.). Wszelkie odstępstwa od tych zasad muszą być uregulowane wyraźnymi przepisami k.p.k. które powinny wyłączać zasięg zaskarżenia orzeczeń na ogólnych zasadach. Trzeba stwierdzić, że zarówno, np. art. 288 i 289 czy art. 212 § 2 k.p.k. jedynie uzupełniają powyższe ogólne unormowania. Tam zaś, gdzie ustawodawca chce wyłączyć zażalenie, jak np. na postanowienie o pozostawieniu powództwa cywilnego bez rozpoznania (art. 55 § 4 k.p.k.), czyni to w drodze wyraźnego unormowania;
- po trzecie — decydujące znaczenie muszą mieć względy praktyczne oparte na zasadach słuszności. Jakie racje, skoro ustawa nie wprowadza w tej materii żadnych wyraźnych unormowań wyłączających proponowaną wykładnię, przemawiałyby za pozbawieniem np. pokrzywdzonego prawa do skarżenia orzeczenia warunkowo umarzającego w zakresie podstaw — tym bardziej zresztą, że jest on jedyną stroną uprawnioną do skarżenia orzeczenia na niekorzyść podejrzanego. Dlaczego pokrzywdzony, który utracił np. zdrowie czy mienie, w razie podjęcia niesłusznej w jego przekonaniu decyzji przez prokuratora o warunkowym umorzeniu postępowania ma on być pozbawiony możliwości jej zaskarżenia? W jakim celu należy czekać z likwidacją wadliwych orzeczeń do czasu ich uprawomocnienia się oraz korzystania z trybu przewidzianego w art. 294 k.p.k., będącego przeciw *sui generis* środkiem nadzorczym, środkiem kontroli prawomocnych orzeczeń? Jakie racje przemawiają za ograniczeniem kontroli prokuratorskiej nad wydanymi nieraz niesłusznymi czy też niesprawiedliwymi orzeczeniami? Jaki przepis w k.p.k. przeciw tego rodzaju wykładni przemawia?¹⁵ Zresztą k.p.k. w sposób niedwuznaczny dopuszcza taką możliwość np. w kwestii tymczasowego aresztowania. Stanowi o tym np. art. 214 k.p.k., który przewiduje, że oskarżony może składać w każdym czasie wniosek o uchylenie lub zmianę środka zapobiegawczego i że o tym wniosku rozstrzyga najpóźniej w ciągu 3 dni prokurator. Czy powyższa decyzja prokuratora nie będzie podlegała zaskarżeniu do prokuratora wyższego rzędu?

Ad b). Trzeba stwierdzić, że na tle dawnego k.p.k. sporna i złożona była sprawa określenia uprawnień poszczególnych podmiotów do wnoszenia zażalenia. Dotyczyło to przede wszystkim możliwości wnoszenia zażalenia przez podejrzanego na postanowienia umarzające postępowanie karne. W tej materii też spotykaliśmy rozbieżne poglądy doktryny¹⁶, potęgowane nadto faktem braku rozstrzygnięcia w k.p.k. tego, w jakim zakresie przepisy o rewizji mogą być stosowane odpowiednio do zażeń.

¹⁵ Por. szersze rozważania na ten temat u A. Kaftala: Zaskarżenie nieprawomocnych orzeczeń o warunkowym umorzeniu postępowania, PiP z. 10/1971, s. 536 i nast.

¹⁶ Por. S. Wyciszczak: Z problematyki zażalenia na postanowienie prokuratora o umorzeniu postępowania przygotowawczego, PiP z. 6/1968, s. 983 i nast. oraz A. Kamiński: Kilka uwag o umorzeniu postępowania na podstawie art. 7 k.k., WPP z. 1/1968, s. 39 i nast.

Z uznaniem wypada zauważyć, że obowiązujący k.p.k. powyższe sporne zagadnienia wyraźnie rozstrzygnął.

Tak więc w rozdziale 39 zostały unormowane przepisy ogólne dotyczące środków odwoławczych, które dotyczą tak rewizji jak i zażalenia. Kodeks postępowania karnego wyraźnie przewiduje w art. 374 § 1, że od orzeczenia wydanego w pierwszej instancji przysługuje stronom środek odwoławczy. Tak więc prawo do zażalenia w postępowaniu przygotowawczym przysługuje stronom, chyba że przepis szczególnie inaczej by stanowił.

Na marginesie wypada zauważyć, iż na tle stosowania — w postępowaniu przygotowawczym — do zażeń przepisów ogólnych o środkach odwoławczych mogą się wyłonić pewne trudności interpretacyjne, m.in. co do np. ustalenia w jakim zakresie ma zastosowanie art. 388, 389 czy 384 k.p.k.

Kodeks postępowania karnego, słusznie mając na uwadze istniejące do niedawna trudności interpretacyjne (niezależnie od unormowań ogólnych, które następczo wywoływały wątpliwości wykładni), przewidział w art. 280 § 3 k.p.k. że podejrzanemu i pokrzywdzonemu przysługuje zażalenie na postanowienie umarzające postępowanie przygotowawcze. Oczywiście przysługuje im zażalenie jeżeli mają w tym interes prawny.

Sprawa, jeśli chodzi o pokrzywdzonego w sytuacji umorzenia postępowania przygotowawczego, jest jasna. Powstaje natomiast pytanie, kiedy taki interes będzie miał podejrzanym. Wydaje się, że ściśle ustalenie interesu podejrzanego trzeba będzie dokonywać na tle oceny konkretnych przypadków. Można jednak podać pewne ogólne wskazówki, kiedy podejrzanym będzie miał interes prawny zaskarżenia w drodze zażalenia postanowienia umarzającego postępowanie przygotowawcze. Dotyczyć to będzie na pewno umorzenia postępowania w trybie art. 26 k.k. lub zaskarżenia uzasadnienia postanowienia umarzającego postępowanie będącego częścią orzeczenia, a nadto czynnością procesową, którego treść może w sposób istotny naruszać prawa podejrzanego. Warto może w tym miejscu powołać się na pogląd wyrażony w postanowieniu SN z dnia 27.X.1970 r. V KRN 403/70¹⁷, gdzie SN dopuścił możliwość złożenia zażalenia przez podejrzanego na postanowienie umarzające postępowanie przygotowawcze, wyjaśniając przy tym, że jednym z warunków zastosowania art. 99 k.k. jest ustalenie, iż sprawca dopuścił się określonego czynu zabronionego przez ustawę. W toku postępowania przygotowawczego ustalenie takie musi nastąpić w postanowieniu o umorzeniu postępowania wydanym w trybie art. 280 k.p.k. w związku z art. 11 pkt 1 k.p.k. (jeśli sprawca czynu popełnił go w stanie niepoczytalności, to z mocy art. 25 § 1 k.k. wynika, że sprawca nie popełnił przestępstwa). We wspomnianym postanowieniu należy zatem wykazać, że podejrzanym jest sprawcą zarzuconego czynu.

Na postanowienie to przysługuje podejrzanemu zażalenie (art. 280 § 3 k.p.k.), w którym może on kwestionować ustalenie jego sprawstwa.

W każdym razie w świetle obowiązujących przepisów k.p.k. prawo do zażalenia przysługuje zawsze stronom procesowym, a nadto osobom nie będącym stronom w zakresie przewidzianym w art. 268 k.p.k.

Ad c). Szczególnie złożona — zarówno w orzecznictwie SN jak i w doktrynie — była i jest nadal otwarta na tle rozwiązań obowiązującego k.p.k. sprawa dopuszczalności uchylecia nieprawomocnego postanowienia prokuratora w drodze nadzoru¹⁸. Co więcej, to samo pytanie można postawić również, gdy chodzi o nieprawomocne zarządzenia, a nawet czynności procesowe, na które przysługuje zażale-

¹⁷ OSNGP z. 1/1971, poz. 8, s. 5.

¹⁸ Por. A. K a f t a l: Glosa, OSPiKA z. 3/1964, s. 145, poz. 65.

nie (art. 268 k.p.k.). W każdym bądź razie można twierdzić, że skoro przysługuje na nie zażalenie, to tym samym przewidziany jest tryb instancyjnej kontroli wspomnianych orzeczeń i czynności procesowych.

Na tle d.k.p.k. SN w uchwale z dnia 29.XI.1962 r. VI KO 65/62¹⁹ stwierdził, że prokurator wojewódzki nie jest władny uchylić w trybie art. 245¹⁵ d.k.p.k. nieprawomocnego a zatwierdzonego przez prokuratora powiatowego postanowienia MO o umorzeniu postępowania. Jak słusznie zauważył M. Cieślak²⁰, jeśli założymy, że postanowienie MO o umorzeniu dochodzenia staje się w momencie zatwierdzenia postanowieniem prokuratora, to problem sprowadza się do kwestii, czy nieprawomocne postanowienie prokuratora o umorzeniu postępowania może być uchylone przez jego zwierzchnika w drodze nadzoru. Trafnie też M. Cieślak podkreśla, że problem ten zasługuje na uogólnienie przez rozciągnięcie go na wszelkie w ogóle decyzje prokuratorskie. Niemniej jednak zagadnienie było tak złożone, że w doktrynie bądź w zasadzie pomijano jego wyjaśnienie, bądź też rozstrzygano je w sposób dość lakoniczny. Na przykład M. Siewierski²¹ wyjaśnia, że uprawnienia prokuratora z tytułu nadzoru nie sięgają jednak tak daleko, aby np. prokurator wojewódzki władny był uchylić z urzędu nieprawomocne jeszcze, ale już zatwierdzone przez prokuratora postanowienie organu MO o umorzeniu dochodzenia. Może to jedynie uczynić na skutek zażalenia złożonego przez pokrzywdzonego. Podobnie H. Rajzman²² uważa, że postanowienia, na które przysługuje zażalenie, mogą być odwoływane przez organ który je wydał, wyłącznie w trybie zażalenia.

Powyższe zagadnienie jest tak sporne przede wszystkim dlatego, że splata się tu ze sobą kilka konkurencyjnych zasad postępowania. Z jednej strony z zasady hierarchicznego podporządkowania zdawałoby się wynikać, że prokurator w trybie nadzoru ma prawo uchylać bądź zmieniać wszelkie decyzje organów prowadzących postępowanie przygotowawcze. Z drugiej strony z istoty środków odwoławczych, które k.p.k. między innymi w art. 268 przewiduje w szerokim zakresie, wynika, że powyższa kontrola powinna być prowadzona w toku instancji. Jednocześnie jednak k.p.k. nie przewiduje możliwości zaskarżenia przez organy prokuratury w trybie zażalenia decyzji wydanych w postępowaniu przygotowawczym przez organy podlegające kontroli prokuratury. Tak więc prokurator wyższego rzędu uzależniony będzie każdorazowo (jeśli przyjmiemy, że sprawowana przez niego kontrola odbywa się zawsze w toku instancji) od woli pokrzywdzonego czy podejrzanego, a nawet w pewnym zakresie od osób nie będących stronami. Powstaje więc pytanie, czy tego rodzaju praktyka słuszna będzie z punktu widzenia ekonomii procesowej.

Trzeba stwierdzić, że k.p.k. przewiduje pewne wyjście z powyższej sytuacji nawet w razie przyjęcia, że wszelkie decyzje prokuratora (zatwierdzone przez prokuratora) podlegają kontroli instancyjnej, jeżeli przysługuje na nie zażalenie. Niektóre bowiem postanowienia, jeśli nie zostaną zaskarżone w terminie 7 dni oraz jeśli nie będą mogły być odwołane w toku postępowania przygotowawczego, staną się prawomocne i wówczas będą mogły być wzruszone w trybie art. 294 k.p.k. (dotyczy to postanowień umarzających postępowanie bądź warunkowo je umarzających). Nie da się ukryć, że będzie to stanowiło dość uciążliwy tryb przeprowadzania kontroli wy-

¹⁹ OSNKW poz. 171/1963; M. Cieślak: Przegląd orzecznictwa SN, z. 11/1964, s. 1084 i nast.

²⁰ Por. M. Cieślak: Czy nieprawomocne karno-procesowe decyzje prokuratury mogą być uchylane lub zmieniane w drodze nadzoru, NP z. 1/1965, s. 39 i nast.

²¹ Por. S. Kalinowski i M. Siewierski: Kodeks postępowania karnego — Komentarz, 1966, s. 331.

²² Por. H. Rajzman: Zażalenie w procesie karnym, PIP z. 12/1954, s. 896.

danych w postępowaniu przygotowawczym decyzji, a nadto tryb nie uniwersalny, bo dotyczący tylko niektórych postanowień.

Niestety, k.p.k. nie wprowadził w omawianym przedmiocie jasności, stanowiąc głucho w art. 292 § 2 pkt 4, że z tytułu sprawowanego nadzoru prokurator może m.in. zmieniać i uchylać postanowienia oraz zarządzenia wydane przez prowadzącego postępowanie przygotowawcze funkcjonariusza MO, czy też nawet podległych hierarchicznie prokuratorów. Wielka szkoda, że k.p.k. nie sięgnął tu do rozwiązań znanych art. 31 § 1 k.w.p.k. Artykuł ten przewidywał, że organ, który wydał postanowienie nie kończące postępowania karnego, może je z urzędu uchylić lub zmienić, jeżeli wymagają tego okoliczności sprawy²³. Powyższe unormowanie wprowadziłoby pewną jasność w wykładni powyższego, tak spornego zagadnienia.

Powstaje pytanie czy prokurator sprawujący powyższy nadzór (art. 292 § 2 pkt 4 k.p.k.) ma prawo dokonywać kontroli w trybie instancyjnym w związku z wniesieniem zażalenia lub z urzędu poza ramami instancji. Zagadnienie jest złożone i może być dyskusyjne. Wydaje się wszakże, iż wykładnia powyższego przepisu powinna być taka, że tam, gdzie ustawa przewiduje na decyzje prokuratora zażalenie, kontrola prokuratora wynikająca ze sprawowanego nadzoru powinna się odbywać w związku z rozpoznaniem wniesionego środka odwoławczego, a w pozostałych sytuacjach z urzędu. Wydaje się, że należy tu uczynić trzy zastrzeżenia, a mianowicie:

- 1) nie podlega kontroli w trybie instancji (zażalenia) decyzja prokuratora, która nie została jeszcze ujawniona stronom, a więc w tym wypadku dopuszczalna jest zmiana takiej decyzji z urzędu (art. 292 § 2 pkt 4 k.p.k.);
- 2) nie dotyczy to decyzji wydawanych w postępowaniu przygotowawczym, które stają się skuteczne dopiero po ich zatwierdzeniu przez prokuratora (np. art. 260 § 1 k.p.k.);
- 3) nie dotyczy to decyzji, które nie stają się prawomocne, a więc mogą być w każdym czasie odwołane w toku postępowania przygotowawczego²⁴.

Ad d). Wspomnieć wreszcie wypada o niektórych rozwiązaniach przyjętych w k.p.k. co do trybu rozpoznawania zażeń zawierających pewne istotne odmienności w stosunku do dawnego k.p.k.

Otóż zgodnie z art. 413 i 414 k.p.k. przepisy dotyczące trybu rozpoznawania zażeń przewidziane w rozdziale 41 k.p.k. stosuje się odpowiednio do zażeń na postanowienia, zarządzenia i czynności prokuratora oraz prowadzącego dochodzenie. Zgodnie z art. 410 i 413 § 2 k.p.k. zażalenie wnosi się w terminie 7 dni od daty ogłoszenia postanowienia, a jeżeli ustawa nakazuje doręczenie postanowienia, to od daty doręczenia, które rozpoznaje — jeśli chodzi o postanowienie wydane przez prokuratora — prokurator nadrzędny, a innych organów — prokurator nadzorujący postępowanie przygotowawcze (art. 292 § 2 pkt 4 k.p.k.). Wypada żałować, że k.p.k. nie przewidział wyraźnego w tej materii unormowania zbliżonego do art. 259 k.w.p.k., który stanowił, że zażalenie na postanowienie, zarządzenie albo czynność prowadzącego dochodzenie lub śledztwo rozstrzyga prokurator wojskowy sprawujący nadzór nad postępowaniem przygotowawczym.

Jednakże najpoważniejszą zmianę przewidział k.p.k. w sprawie tzw. bezwzględnej dewolutywności zażeń, zbliżając się nieco do rozwiązań znanych k.w.p.k. Otóż w przeciwieństwie do tych rozwiązań dawny k.p.k. dopuszczał w art. 356 możliwość załatwienia każdego zażenia przez organ, który je wydał, bez żadnych ograniczeń

²³ Por. postanowienie SN z dnia 27.VI.1964 r. Z 4/64, PiP z. 7/1965, s. 178 wraz z glosą J. H a b e r a.

²⁴ Por. A. K a f t a l: Glosa, PiP z. 11/1968, s. 875 i nast. oraz powołane tam poglądy doktryny.

co do tego, czy dotyczy ono np. postanowień kończących postępowanie. Tym czasem k.w.p.k. stanowił w art. 265, że od orzeczeń sądów wojskowych a więc również postanowień kończących postępowanie karne, przysługuje skarga rewizyjna. W ten sposób postanowienia kończące postępowanie karne podlegały kontroli bezwzględnie dewolutywnej. Natomiast k.p.k. przewiduje w art. 412 § 2, że możliwość uwzględnienia zażalenia przez ten sam sąd (przez ten sam organ, który je wydał w postępowaniu przygotowawczym) nie dotyczy zażalenia na postanowienia kończące postępowanie. A jak się będzie przedstawiać sprawa zarządzeń kończących postępowanie? Wydaje się, że w świetle art. 414 § 1 k.p.k. można analogiczną wykładnię dopuścić.

Nieco bardziej złożone wydaje się ograniczenie przewidziane w art. 412 § 1 k.p.k., który przewiduje, że tylko ten sąd, na którego postanowienie złożono zażalenie, może je uwzględnić, jeśli orzeka w tym samym składzie, w jakim wydał zaskarżone postanowienie. Wydaje się, że powyższy przepis trzeba odpowiednio stosować do prokuratora, który wydał zaskarżone postanowienie, chociaż zasady ustrojowe prokuratury, mianowicie hierarchicznego podporządkowania czy substytucji, przemawiałyby przeciwko takiemu rozwiązaniu.

IV. Kończąc niniejsze uwagi, wypada dodać, że nie miały one na celu wyczerpującego przedstawienia omawianej problematyki, a jedynie zasygnalizowanie niektórych spornych zagadnień, które mogą się wyłonić w związku ze stosowaniem nowego k.p.k. w praktyce.

RYSZARD SZAREK

Z problematyki pełnomocnika w procesie karnym

W kwestiach nie unormowanych przepisami k.p.k. do instytucji pełnomocnika właściwego mają zastosowanie odpowiednio przepisy k.p.c. i k.c. Artykuł omawia też kwestie, kto jest podmiotem legitymowanym do korzystania z usług pełnomocnika oraz do występowania w charakterze pełnomocnika, a ponadto zakres działania pełnomocnika w procesie karnym.

1. W polskiej procedurze karnej występuje instytucja tzw. pełnomocnictwa procesowego. Instytucja ta nie jest wyrażona bezpośrednio w przepisach kodeksu postępowania karnego, lecz została umownie przetransponowana z procedury cywilnej na grunt procesu karnego. Pojęcie to jest właściwe prawu cywilnemu procesowemu.¹ Kodeks postępowania karnego nie operuje bowiem tym pojęciem.

W doktrynie polskiego procesu karnego od dawna używa się określenia tzw. pełnomocnictwa obrończego na oznaczenie upoważnienia do obrony w postępowaniu karnym.² Oprócz instytucji pełnomocnictwa obrończego w procesie karnym występuje drugi rodzaj pełnomocnictwa, tzw. pełnomocnictwo właściwe, które oznacza upoważnienie do reprezentowania w procesie karnym interesów innych uczestników postępowania poza oskarżonym. Pełnomocnictwo

¹ Por. W. Siedlecki: Zarys postępowania cywilnego, Warszawa 1966, s. 135—139.

² Por. M. Cieślak: Polska procedura karna, Warszawa 1971, s. 304.